



Sygn. akt IV CSK 54/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J.J. i E.K.
przeciwko G. Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódek
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. zasądził od pozwanej G. Towarzystwa Ubezpieczeń spółki akcyjnej na rzecz powódek J.J. i E.K. solidarnie kwotę 108.926,91 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 marca 2012 r., umorzył postępowanie w zakresie, w którym powódki cofnęły pozew i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 2 lutego 2012 r. w lokalu użytkowym wynajmowanym przez powódki - wspólniczki spółki cywilnej B. - wybuchł pożar. W wyniku tego zdarzenia uszkodzeniu uległ lokal, w którym powódki prowadziły restaurację oraz spłonęło jego wyposażenie objęte ubezpieczeniem na podstawie umowy łączącej powódki z pozwaną, potwierdzonej polisą „P.” nr [...], wystawioną w dniu 18 sierpnia 2011 r. Pozwana odmówiła wypłaty powódkom odszkodowania, wskazując, że pożar został wywołany ich rażącym niedbalstwem, wyłączającym - stosownie do § 54 OWU - odpowiedzialność ubezpieczyciela. Wskazała, że znajdujący się ogrodzie zimowym lokalu kominek - którego rozpalenie było zarzewiem pożaru - został posadowiony w miejscu niedozwolonym, bez zachowania odpowiedniej odległości od elementów palnych konstrukcji budowlanej. Nie przeprowadzano również w sposób prawidłowy jego czyszczenia oraz kontroli.

Sąd Okręgowy uznał stanowisko pozwanej za bezzasadne. Zgodził się z zapatrywaniem, że lokal używany przez powódki nie spełniał wymagań dopuszczających zainstalowanie kominka opalanego drewnem z otwartym paleniskiem lub zamkniętym wkładem, określonych w § 132 ust. 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690); lokal ten nie jest usytuowany w budynku jednorodzinnym, mieszkalnym w zabudowie zagrodowej, rekreacji indywidualnej, ani w niskim budynku wielorodzinnym. Jednak pozwana w chwili podejmowania decyzji o kontynuowaniu ubezpieczenia lokalu wiedziała, że kominek stanowił część jego wyposażenia; należy więc uznać, że akceptowała związane z tym ryzyko. Ponadto - zgodnie

z § 54 ust. 11 OWU - pozwana mogłaby odmówić wypłaty odszkodowania z uwagi rażące naruszenie przez ubezpieczającego obowiązków w okresie trwania umowy ubezpieczenia; tymczasem kominek został zainstalowany przed zawarciem umowy na dalszy okres ubezpieczenia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zarzutu pozwanej, że metalowy komin odprowadzający spaliny z kominka został posadowiony bez zachowania odpowiedniej odległości od elementów palnych konstrukcji budowlanej. Nawet gdyby zarzut ten był usprawiedliwiony, powódkom nie można byłoby przypisać rażącego niedbalstwa, gdyż powierzając zainstalowanie kominka w prowadzonym przez siebie lokalu profesjonalistom ufali, że prace te zostaną wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną. Nie ma również podstaw twierdzenia pozwanej, że powódki dopuściły się rażącego zaniedbania obowiązku kontroli stanu technicznego przewodu kominowego, jako że komin, do którego podłączono kominek, był regularnie czyszczony co trzy miesiące, ostatnio - niespełna dwa miesiące przed pożarem.

Sąd Apelacyjny w [...], na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo i obciążył powódki kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny uznał, że powództwo powinno zostać poddane ocenie w płaszczyźnie art. 815 § 1 3 k.c., a nie na podstawie art. 827 § 1 k.c. Powódki w formularzu oferty wypełnionym przed zawarciem umowy ubezpieczenia - na zapytanie pozwanej - zadeklarowały zgodność przedmiotu ubezpieczenia z prawem budowlanym oraz przepisami o ochronie przeciwpożarowej, wiedząc, że nie odpowiada to rzeczywistemu stanowi rzeczy. Jeżeli świadomości tej okoliczności nie miały, powinny to oznajmić ubezpieczycielowi. Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie zainstalowano kominka w lokalu, w którym było to niedozwolone i nie popełniono przy tym błędów konstrukcyjnych, nie doszłoby do zapalenia się sadzy w kominie, a w konsekwencji do powstania szkody. Pożar w lokalu używanym przez powódki był zatem skutkiem okoliczności zatajonych przez powódki przed pozwaną, co - w świetle art. 815 § 3 k.c. - wyłącza jej odpowiedzialność za następstwa tego zdarzenia.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., powódki wniosły o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i oddalenie apelacji pozwanej.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciły naruszenie art. 815 § 1 k.c. oraz art. 815 § 1 w związku z art. 429 k.c. - przez ich błędną wykładnię, a także art. 815 § 3 k.c. i art. 361 § 1 w związku z art. 362 k.c. - przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Drugą podstawę kasacyjną skarżące wypełniły zarzutem naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 236 w związku z art. 3 k.p.c.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności skargi kasacyjnej należy rozpocząć od rozważenia zarzutu wypełniającego podstawę naruszenia przepisów postępowania.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Konsekwencją takiego rozkładu ciężaru dowodu jest powinność zgłoszenia przez stronę dowodów dotyczących wskazanych przez nią faktów (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Sąd może dopuścić w tym zakresie dowody również z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.), powinien jednak sięgać po ten instrument - jak wskazuje się w orzecznictwie - w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach. Może to być usprawiedliwione, gdy zachodzi potrzeba ochrony szczególnego interesu publicznego, np. w sprawach o prawa niemajątkowe, z zakresu prawa rodzinnego, o roszczenia alimentacyjne lub w razie podejrzenia prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego albo zmierzania przez nie do obejścia prawa, w razie nieporadności strony oraz w sprawach, w których działanie *ex officio* jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu, co uwidacznia się m.in. w przypadkach, w których prawidłowe rozstrzygnięcie może zapewnić jedynie opinia biegłego (zob. m.in. wyroki: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, nie publ.; z dnia 11 grudnia 2015 r., III CSK 23/15, nie publ.; z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK

131/15, nie publ.; z dnia 9 marca 2016 r., II CSK 248/15). W każdym razie sąd powinien korzystać z możliwości działania z urzędu ostrożnie i z umiarem, aby nie narazić się na zarzut naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji). Artykuł 232 zdanie drugie k.p.c. nie może być interpretowany w oderwaniu od zdania pierwszego tego przepisu. Stanowi on - jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie - istotny wyjątek od zasady kontradiktoryjności i wynikającego z niej ciężaru dostarczenia dowodów przez strony. Przeprowadzenie dowodu przez sąd z urzędu z reguły jest korzystne dla jednej ze stron, co może prowadzić do naruszenia zasady równości, a przede wszystkim do podważenia zaufania do sądu. Podejmując takie działanie sąd powinien wydać postanowienie dowodowe (art. 236 k.p.c.). Oczywistym jest przy tym, że uzupełnienie z urzędu materiału faktycznego sprawy nie może prowadzić do wyjścia poza granice zgłoszonego żądania ani wykraczać poza krąg okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie.

Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że ocena faktów przytoczonych przez strony na poparcie stanowisk wyrażonych przez nie w niniejszym procesie powinna być dokonana przez pryzmat właściwych przepisów prawa materialnego, niezależnie od zarzutów podniesionych w tym zakresie w apelacji. Wychodząc z tego prawidłowego założenia, nie dostrzegł jednak, że okoliczność zwalniająca ubezpieczyciela od odpowiedzialności odszkodowawczej, przewidziana w art. 815 § 3 k.c., nie była podnoszona przez pozwaną. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że w toku niniejszego procesu pozwana uzasadniała odmowę wypłaty powódkom odszkodowania naruszeniem przez nie obowiązków umownych wskutek rażącego niedbalstwa, a więc okolicznościami przewidzianymi w art. 827 k.c. oraz w § 54 OWU. Tych też wyłącznie zaniedbań dotyczyły zarzuty pozwanej podniesione w apelacji. Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze linię obrony przyjętą przez pozwaną, nie zajmował się kwestią wykonania przez powódki obowiązku informacyjnego określonego w art. 815 § 1 k.c. i nie dokonywał w tym zakresie żadnych ustaleń. Nie można zatem podzielić zapatrywania Sądu Apelacyjnego, iż na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji powództwo nie

mogło zostać uwzględnione z uwagi na treść art. 815 § 1 i 3 k.c. Ocena ta budzi istotne zastrzeżenia, gdyż Sąd Apelacyjny stwierdzenie naruszenia przez powódki wspomnianego obowiązku informacyjnego oparł na treści udzielonych przez nie odpowiedzi na pytania zawarte w formularzu wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, do których sięgnął z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, bez wydania w tym przedmiocie stosownego postanowienia dowodowego i nie uprzedzając o tym stron.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, aprobowany przez skład orzekający, że przeprowadzenie dowodu bez wydania postanowienia przewidzianego w art. 236 k.p.c. nie jest z reguły uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, pod warunkiem jednak, że zebrany i rozpatrzony materiał dowodowy będący podstawą orzekania podlegał regułom kontradyktoryjności procesu (zob. m.in. wyroki z dnia 3 grudnia 2014 r., III CSK 92/14, nie publ. oraz postanowienie z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 413/14, nie publ.). Przedstawiony przebieg procesu nie pozwala uznać, że warunek ten został zachowany, skoro Sąd Apelacyjny oceną zasadności stanowiska pozwanej objął okoliczność przez nią nie podnoszoną, ustaloną na podstawie dowodu przeprowadzonego z urzędu, w sposób uniemożliwiający powódkom wyrażenie w tym przedmiocie własnego stanowiska. Uchybienia te nie pozwalają skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów postępowania.

Zasadność podstawy naruszenia przepisów postępowania czyni przedwczesną potrzebę odniesienia się do zarzutów podniesionych w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw

kc